

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

ROK XVII.

LÓDŹ. PONIEDZIAŁEK, 30 stycznia 1939 roku

CENA NUMERU 15 GROSZY

№ 30

Wstrząsające sceny na granicy hiszpańsko - francuskiej

150 tysięcy uchodźców usiłuje przedostać się do Francji. —

Nadzwyczajne zarządzenia władz francuskich

PARYŻ, 29 stycznia. (PAT) Pierwsze miejsca dzienników paryskich zajmują dziś korespondencje nadzwyczajnych wysłanników z nad granicy francusko-hiszpańskiej z fotografiami, przedstawiającymi tragiczne momenty panicznej ucieczki ludności do Francji. Korespondenci opisują wstrząsające sceny jakie się dzieją w punktach pogranicznych francusko-hiszpańskich. Nie ulega wątpliwości, iż czynniki administracyjne francuskie zostały zaskoczone tempem rozwoju wypadków w Katalonii. Rząd paryski, zorientowany się, iż projekty zorganizowania jakiejś neutralnej strefy — Azylu dla uchodźców po stronie hiszpańskiej Pirenejów są nierealne, podjął z opóźnieniem dwudniowym energiczne środki działania w celu opanowania sytuacji. Pierwotne decyzje rządu, iż na teren francuski mogą być dopuszczeni jedynie starcy, ranni, chorzy, kobiety i dzieci, mają być odwołane z całym rygiorem. 15.000 uchodźców przepuszczonych przez granicę w sobotę, nie będzie wydalonych, zostaną oni wysłani do dalszych departamentów francuskich.

Natomiast od niedzieli rano gwardia lonna której dodano do pomocy oddziały strzelców senegalskich, wpuszcza tylko kobiety, dzieci i starców. Wszyscy natomiast mężczyźni, którzy przedostają się na granicę, są z powrotem odsyłani w głąb terytorium hiszpańskiego. Naogół oczekuje się, iż mimo to liczba uchodźców nie zmniejszy się i że w ciągu dnia dzisiejszego do Francji zostanie WPUSZCZONYCH OKOŁO 30 TYS. LUDZI.

Milicjanci, którzy przeszli granicę jeszcze przed wejściem w życie powyższego zarządzenia, są koncentrowani w obozie Argeles Sur Mer, w pobliżu portu Vendres. Pozostała ludność cywilna kierowana jest w głąb kraju. Jeden z pociągów, naładowany przeważnie kobietami i dziećmi odszedł w kierunku Poitiers, drugi w kierunku Bourges, trzeci na Montauban, a czwarty na Tuluzę.

Jak donoszą z Perpignan, w słynnym tunelu międzynarodowym, łączącym

Meksyk udzieli azylu ochotnikom zagranicznym walczącym w Hiszpanii

Meksyk, 29 stycznia. (PAT) Ministerstwo spraw wewnętrznych opublikowało zawiadomienie, że rząd meksykański, przychylając się do prośby prezydenta Azana, udzielił prawa azylu pewnej liczbie ochotników zagranicznych, którzy walczyli po stronie republikańskiej w Hiszpanii i którzy obecnie zostali zwolnieni. Ochotnicy ci nie mogą powrócić do swych krajów macierzystych z powodu represyj, jakie wobec nich zastosowały rządy danych krajów. Prawo azylu będzie służyło przybyłym dopóki będą oni mogli wrócić bezpiecznie do siebie. Bada oni osiedli jako rolnicy w słabo zaludnionych częściach kraju. Zawiadomienie oficjalnie nie podaje ilości oczekiwanych ochotników, prasa wymienia jednak ok. 1200 ludzi. Są to głównie Włosi i Niemcy

Francję z Hiszpanią przez Cerbere i port Bou, rozciągającym się na przestrzeni 1 kilometra, dział się mają

DANTEJSKIE SCENY.

Tunel został zawałony przez uciekinierów - milicjantów, torujących sobie drogę poprzez kobiety i dzieci.

SZEREG OSÓB ZOSTAŁ STRATOWANY I ZADUSZONY.

Podobnych scen można naliczyć setki.

Prasa paryska stara się zbadać przyczynę tej panicznej ucieczki ludności cywilnej. Ucieczka ta jest tym bardziej niezasadzona, iż — według informacji, nadchodzących z Paryża — wojska narodowe po obsadzeniu poszczególnych miejscowości Katalonii przystępują natychmiast do organizacji opieki i wyżywienia ludności.

Na skutek nowo-obostrzonych za-

rzędzeń, granica jest zamknięta przez noc i ma być otwierana dopiero o godz. 7-ej rano. Przez całą noc tłumy uchodźców oczekują przed kordonem żołnierzy i gwardii na nadejście rana. Władze francuskie nie robią wyjątku dla nikogo.

Korespondenci dzienników paryskich atakują w swoich sprawozdaniach centralne władze Paryża, iż nie przewidziały zupełnie i nie przygotowały się na tak masowy i gwałtowny napływ uciekinierów. Według ich obliczeń, na terenie Hiszpanii

W POBLIŻU GRANICY FRANCUSKIEJ ZNAJDUJE SIĘ 150 TYS. LUDZI, spodziewających się uzyskać schronienie we Francji.

Korespondent „Epoque” donosi, iż dowódca 16-go pogranicznego okręgu wojskowego gen. Felgrade na własną rękę musiał zarządzić nadzwyczajne środki wojskowe.

Władze francuskie obawiają się, iż rozkaz odstąpienia z powrotem zagranicę wszystkich zdrowych mężczyzn może doprowadzić do szeregu incydentów. Niektórzy milicjanci oświadczają, że za żadną cenę nie pozwolą się przeprowadzić z powrotem przez granicę. Z tych więc względów z odległych garnizonów, jak np. ze Strasburga ŚCIĄGANE SĄ POSILKI WOJSKOWE, nie wyłączając nawet artylerii. Na skutek złe zorganizowanej opieki lekarskiej zachodzi również obawa przeniesienia się z Hiszpanii do Francji różnych epidemii.

Przemysł włókienniczy Hiszpanii

w rękach gen. Franco

Barcelona, 29 stycznia. (Pat) Jak podaje korespondent Hava-sa, zajęcie m. Granollers, po zdobyciu Barcelony, Tarrasa, Sabadell, Matao i Badalony, oddało w ręce nacjonalistów niemal cały przemysł włókienniczy Katalonii czyli Hiszpanii. Tylko niewielka liczba fabryk została zniszczona, tak iż

70 procent zakładów wkrótce funkcjonować będzie normalnie. Głównym zagadnieniem, stojącym obecnie przed tym przemysłem, jest kwestia dewiz. Miejscem, gdzie odbywał się zakup surowców dla tego przemysłu i brakujących materiałów, będzie nadal głównie Londyn, do którego trzeba będzie zwrócić się o kredyty.

Anglia żąda od gen. Franco

zapłaty za zbombardowanie okrętu

Londyn, 29 stycznia. (Pat) Jeden z dzienników donosi, iż rząd brytyjski polecił miał wręczyć gen. Franco notę niezwykle stanowczą, domagając się od rządu w Burgos sprecyzowania jego zamiarów co do wypłacenia odszkodowania za bombardowanie

przez lotników nacjonalistycznych statków brytyjskich. Dziennik ten dodaje, że agent rządu brytyjskiego w Burgos otrzymał instrukcje domaganie się niezwłocznej odpowiedzi, by mogła ona nadejść do Londynu przed rozpoczęciem wtorkowej debaty w Izbie Gmin.

Republikanie będą walczyć dalej

oświadczył m. in. spraw zagranicznych rządu barcelońskiego. — Walki toczą się w okręgu Mataro

Barcelona, 29 stycznia. (Pat) Wojska gen. Franco oczyściły już w zupełności tereny położone na północ od Baladone i na południe od Mataro z oddziałów nieprzyjacielskich, wyrównując linię frontu na tym odcinku.

W ręce zwycięzców dostała się spora ilość materiału wojennego oraz kilkuset jeńców.

Według opinii tutejszych kół wojskowych oddziały republikańskie straciły, od początku ofensywy katalońskiej, około 100 tysięcy ludzi, wliczając w to 60 tysięcy jeńców. Armia republikańska na

froncie katalońskim liczyła w połowie grudnia ub. r. około 300 tysięcy żołnierzy.

Madryt, 29 stycznia.

(Pat) Radio Norte ogłosiło następujący komunikat: front kataloński: wobec ewakuacji Barcelony, zarządzanej w celu oszczędzenia ludności okropności bombardowania, walka toczy się nadal w okręgu Mataro. Nieprzyjaciel podjął gwałtowne natarcia na południe od Granollers. Natarcia te zostały jednak całkowicie odparte. Na froncie Estramadury nieprzyjaciel odparty został na odcin-

ku Blasquez, gdzie poniósł wielkie straty. Na pozostałych frontach nie szczególnego. W dniu wczorajszym lotnictwo gen. Franco bombardowało miasta Granollers, Figueras i Gandia.

Perpignan, 29 stycznia.

(Pat) Bawiący tu w ciągu kilku godzin minister spraw zagranicznych rządu madryckiego Alvarez del Vayo oświadczył dziennikarzom m. in., że rząd pracuje obecnie nad skonsolidowaniem linii oporu i zdecydowany jest kontynuować walkę.

Hitler wygłosi dziś przemówienie

Mowa zawierać będzie akcenty skierowane przeciw państwu zachodnim

BERLIN, 29 stycznia. Według dotychczasowych informacji, przenikających na temat przyszłego przemówienia kancl. Hitlera w Reichslagu w dniu 30 b. m., jako w 6 rocznicę objęcia władzy — Adolf Hitler zatrzyma się dłuższy czas nad rozwojem Wielkiej Rzeszy, wykazując, jak z garstk szaleńców narodowego socjalizmu wyrósł dzisiejszy Niemiec.

Opierając się na sile obecnej Rzeszy

kanclerz niewątpliwie nie omieszką zwrócić się pod adresem Zachodu. Niemieckie koła dyplomatyczne bowiem z równie wielką stanowczością, jak i niecierpliwością ujawniają w rozmowach poglądy, że nadszedł już czas, by politycy Zachodu zaprzestali udzielania Niemcom dobrych rad.

Mowa kanclerza, która obecnie stanowi główny temat zainteresowań całej opinii niemieckiej i odsuwa nawet w cieni

wypadki w Hiszpanii, będzie przeglądem sił obecnych Niemiec, jak również zawierać będzie szereg ważnych wytycznych na przyszłość. Punkt ten określa się tu powiedzeniem: „praca narodowego socjalizmu dopiero się zaczyna”.

Hitler przytoczy szereg liczb statystycznych na dowód pomyślnej sytuacji Niemiec, a zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej. Całość przemówienia oblicza się na przeszło dwie godziny.

